INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek *10.05 Dzień Powszedni*

18^{00} + Stanisławę i Stanisława Kaczor, Rafała, Krzysztofa Tarach

19^{00} O Boże błogosławieństwo w pracy kapłańskiej i zakonnej z int. siostry

Wtorek *11.05 Dzień Powszedni*

18^{00} + Mariannę, Wincentego Bedlów

19^{00} + Stanisława Stachurę (r. śm.) zam. córki Alina i Wiesława

Środa *12.05 Dzień Powszedni*

18^{00} 1) + Leszka Kurtka, Stanisława, Genowefę, Bogusława, Piotra Zawadzkich 2) + Czesławę, Stanisława Machulskich, Mariannę i Augustyna Stachurów 3) + Janinę Lisowską, Annę, Wincentego, Augustyna Czwartos 4) + Jana Zygadło i Ryszarda Zawadzkiego 5) + Jadwigę Kij (10 r. śm.) 6) + Franciszkę, Romana Lachów i Mieczysława Wojcieszyńskiego 7) + Stanisława Łysaka od swatowej Kubickiej 8) + Mariana Kubickiego (2 r. śm.) od syna Jacka 9) + Stanisława Golę zam. r. Salachów z Bilczy 10) + Mikołaja, Julię Pasow, Józefa, Stefanię Kuciembę 11) + Zofię Nowak

19^{00} 1) + Danutę Włodarczyk
2) + Cecylię Korban

Czwartek *13.05 Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej (wsp.)*

18^{00} + Jana Helenę Grzywna, Edwarda Brzozę z int. r.

20^{00} + Tadeusza Kija zam. sąsiedzi

Piątek *14.05 Święto św. Macieja, apostoła*

18^{00} 1) + Mariannę (r. śm.), Wincentego Bedlów, Stefanię i Stanisława Łobodów
2) + Tadeusza Metrykę od siostry Krystyny

19^{00} + Zofię i Władysława Więcławskich, Janinę i Władysława Litwina

Sobota *15.05 Dzień Powszedni* – **RELIKWIE BŁ. ZOFII CZESKIEJ**

11^{00} I Komunia Święta - Brzeziny

13^{00} I Komunia Święta - Kowala

18^{00} + Mieczysława (r. śm.), Irenę, Jerzego Gruszczyńskich zam. r.

19^{00} + Ludwika, Anielę, Jerzego, Marię, Tomasza Władyszewskich

Niedziela *16.02 Wniebowstąpienie Pańskie* – **REL. ŚW. ANDRZEJA BOBOLI**

8^{00} + Ewelinę Jabczyk (4 r. śm), Mirosława Kozłowskiego, Józefa, Edwarda Brzozę, Kazimierza Bałę

10^{00} + Genowefę, Edwarda Władyszewskich, Mariana Piotrowskiego, Tomasza Kubickiego, Juliana Kasperka

12^{00} za Parafię

16^{00} + Henrykę Brzozę zam. siostra Halina z r.

Extra…

× 10.05.1922 – Założono Stocznię Marynarki Wojennej w Gdyni.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

VI Niedziela Wielkanocna
9 maja 2021 r. Nr 24 (650)

Słowo Boże na dziś…

Czytania: Dz 10, 25-26.34-35.44-48
1 J 4, 7-10

Ewangelia: J 15, 9-17

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni go pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

Kazanie espresso…

„Nam się wydaje, że to my wybieramy w życiu Jezusa, ale tak naprawdę to Bóg pierwszy nas wybrał, bo On ma władzę, i zachęcił nas, abyśmy z kolei my mogli Go wybrać w pełnej wolności. Wybrał nas i wyznaczył, abyśmy przynosili owoc. I tak się stanie, nawet jeśli tych owoców jeszcze nie widzimy, bo Jego słowo jest prawdą. Więcej, Jezus nazywa nas swoimi przyjaciółmi. Czy potrafimy przyjąć ten dar i odpowiedzialność na niego? On przez swoją miłość przekazał nam wszystko, całą głębię Bożej miłości, i chce, byśmy w niej żyli. „Trwajcie w mojej miłości” – to jest fundament naszego życia z Chrystusem. /ks. M. Frukacz/

Przyjaciela mam, co pociesza mnie
gdy o Jego ramię, oprę się…

Ogłoszenia parafialne…

▪ Dzisiaj po Mszy św. o godz. 10.00 kolejna próba śpiewu dla dzieci komunijnych.
▪ Codziennie w maju Nabożeństwa Majowe po Mszy św. o godz. 16.00 w niedzielę i po 18.00 w dni powszednie. Kto nie jest w stanie przybyć do kościoła, niech organizuje nabożeństwa przy kapliczkach, krzyżach przydrożnych, lub w rodzinie podczas wieczornej modlitwy.
▪ Wczoraj rano z Parafii w Morawicy odebrałem obraz św. Józefa, który peregrynuje w związku ogłoszonym przez Ojca Świętego obecnym Rokiem św. Józefa. Kościół przez cały tydzień będzie otwarty od godz. 15.00. O godz. 21.00 odprawimy wspólny, uroczysty apel. Obraz zostanie u nas do soboty.
▪ W związku z I Komunią św. zaplanowaną na najbliższą sobotę na godz. 11.00 dla dzieci ze szkoły w Brzezinach i o godz. 13.00 dla dzieci ze szkoły w Kowali i spoza Parafii, zapraszam na - spotkanie przygotowawcze w poniedziałek i we wtorek o godz. 16.00 dla dzieci z Kowali, a o 17.00 dla dzieci z Brzezin, - spowiedź w środę od godz. 16.00, - w czwartek sprzątanie kościoła, - w piątek koszenie trawy i porządkowanie otoczenia kościoła.
▪ W czwartek przypada 13 dzień miesiąca maja. O godz. 20.00 pierwsze w tym roku Nabożeństwo do M. B. Fatimskiej.
▪ W tym tygodniu: - w piątek obchodzimy Święto św. Macieja, Apostoła, - w sobotę wspomnienie bł. Zofii Czeskiej (msza z relikwiami), - w niedzielę Święto św. Andrzeja Boboli, kapłana i męczennika, Patrona Polski (msza z relikwiami).
▪ W piątek rozpoczynamy Nowennę do Ducha Świętego.
▪ W przyszłą niedzielę będziemy przeżywać Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.
▪ Poświęcenie pól rozpoczniemy w tym roku w czerwcu.
▪ Zapraszamy do włączenia się w akcję charytatywną EKO-POSŁANIE. "Jak sobie pościelesz tak się wyśpisz"… mówi polskie powiedzenie. Jednak niektórzy potrzebują pomocy innych nawet w tak prostej czynności. Podopieczni Hospicjum Caritas im. bł. Bernardyny Jabłońskiej w Miechowie korzystają z opieki profesjonalnej kadry. Oprócz czystej pościeli do posłania dla nich używane są podkłady, które przygotowywane są z niepotrzebnych poszewek czy prześcieradeł. Bądź eko! Podziel się tym co zalega w szafie. Bądź posłańcem dobra! To takie proste. Zbiórka trwa od 9 do 16 maja – poszewki można składać do specjalnego kosza przy wejściu do kościoła.
▪ Przypominamy, że termin składania w zakrystii prac w konkursie plastycznym pn. „Moje szaty dla Maryi i Jezusa" upływa za tydzień.
▪ Dziękuję za ofiary w dzisiejszą, drugą, gospodarczą niedzielę miesiąca.

Czy wiesz, że…

15 maja w Arcybazylice św. Jana na Lateranie w Rzymie będzie beatyfikacja o. Franciszka Marii od Krzyża Jordana który jest założycielem Towarzystwa Boskiego Zbawiciela czyli całej rodziny Salwatoriańskiej w tym między innymi zakonu księży salwatorianów. do którego należy dwóch naszych rodaków ks. Wiesław Kaczor i ks. Marek Jędrocha. Jako ciekawostkę warto dodać, że duża liczba powołań do zakonu wśród Polaków sprawiła, że o. Franciszek osobiście w 1900 roku wysłał na tereny dzisiejszej Polski jednego z księży w celu znalezienia odpowiedniego miejsca do założenia pierwszego domu zakonnego w Polsce. Salwatorianie tak szybko rozwijali się na polskich terenach, że już 16 sierpnia 1927 roku wydzielono polską prowincję zakonu. O. Franciszek będąc już księdzem rozeznał, że Bóg chce aby założył nowe zgromadzenie zakonne kiedy to ogłosił został wyśmiany, że się do tego nie nadaje odpowiedział: „Jeśli Bóg tego chce to to się uda". Dzisiaj salwatorianie to zgromadzenie łączące księży, braci zakonnych, siostry zakonne i część świecką zakonu - ludzi pracujących na całym świecie. I pomyśleć, że założycielem tego był człowiek który miał duże trudności z nauką przedmiotów ścisłych przez co o mało co nie zdał matury, który poznał co to trud zarabiania pieniędzy, kiedy musiał zarobić na utrzymanie i spłatę rodzinnych długów po wypadku ojca, a potem na kosztowne seminarium. Widać jednak, że sprawdziły się słowa o. Franciszka, że Bóg tego chciał i to się stało… /KK/

Boży człowiek… - bł. Imelda Lambertini (12 maja)

Imelda urodziła się w Bolonii w rodzinie hrabiego Egano Lambertini w 1320 lub 1321 roku. Rodzice oddali ją jako oblatkę w wieku 10 lat do klasztoru dominikanek w Bolonii. Jej pobożność i gorliwość w służbie Bożej budowały otaczające ją starsze siostry. Jednak z powodu młodego wieku odmawiano jej przyjęcia Komunii św. Gdy miała 12 lat, w czasie Mszy św. w uroczystość Wniebowstąpienia modliła się gorąco o połączenie się z Jezusem w Komunii świętej. W pewnym momencie Hostia uniosła się z puszki i zawisła nad głową Imeldy. Kapłan pojął wolę Bożą i podał Imeldzie Komunię. Dziewczynka zmarła w ekstazie po przyjęciu tej pierwszej i ostatniej cudownej Komunii św. Fakt ten jest potwierdzony w martyrologium klasztoru pod datą 12 maja 1333 r. i na jej grobowcu przez napis opisujący ten cud.

Z Watykańskiej Ziemi…

„Aby bronić podstawowych praw człowieka, potrzeba odwagi i determinacji. Mam na myśli aktywne przeciwstawianie się ubóstwu, nierówności, brakowi pracy, ziemi, mieszkań, praw socjalnych i pracowniczych. Pomyśl, że podstawowe prawa człowieka często nie są takie same dla wszystkich. Są ludzie pierwszej klasy, ludzie drugiej klasy, ludzie trzeciej klasy i ludzie którzy są wykluczani. Nie. Prawa muszą być równe dla wszystkich. A w niektórych miejscach obrona ludzkiej godności może oznaczać pójście do więzienia. Nawet bez procesu. Może też oznaczać oszczerstwo. Każda istota ludzka ma prawo do integralnego rozwoju i tego podstawowego prawa nie może jej odmówić żaden kraj. Módlmy się aby ci którzy z narażeniem życia walczą o podstawowe prawa w dyktaturach, w reżimach autorytarnych, a nawet w demokracjach przeżywających kryzys, zobaczyli, że ich poświęcenie i praca przynoszą obfite owoce." / papież Franciszek/

Zamyśl się…

„Lepiej być biednym robaczkiem, jeśli Bóg tego chce… niż Serafinem, jeśli Bóg tego nie chce "
/o. Franciszek Jordan/

Uśmiech

Rozmowa dwóch Rzymian: - Wybrałem się tanimi liniami do Egiptu. - Klasą ekonomiczną? - Nie, biznesową. Dopłacasz dwie sestercje, ale przynajmniej nikt cię nie przykuwa do wiosła.

Coś dla ducha…

„Przyjaciele i niedźwiedź"

Dwaj przyjaciele szli kiedyś drogą, która przechodziła przez niebezpieczny i ciemny las. Nagle ogromny niedźwiedź, mrucząc groźnie, pojawił się przed nimi. Jeden z mężczyzn, przerażony, wdrapał się na drzewo i ukrył się w gałęziach, drugi nie zdążył i widząc, że nie zdoła uciec przed zwierzęciem, upadł na ziemię udając martwego. Wiedział bowiem, że niedźwiedzie nie jedzą padliny. Gdy niedźwiedź zbliżył się do niego, powąchał go, zamruczał, próbował poruszyć go pyskiem. Biedak wstrzymywał jednak oddech ze wszystkich sił. Niedźwiedź rzeczywiście uznał go za martwego i odszedł. Gdy tylko drugi mężczyzna zobaczył, że niedźwiedź znikł za drzewami, zszedł z drzewa, na które poprzednio się wdrapał, i spytał przyjaciela:
- Co ci powiedział niedźwiedź do ucha?
- Powiedział mi, bym więcej nie podróżował z przyjaciółmi, którzy w momencie niebezpieczeństwa, zamiast pomóc, uciekają co sił.
Miłość wymaga zapomnienia o sobie, zaufania, które olśniewa ale nie oślepia, wymaga całkowitego oddania. Trzeba będzie zapłacić za wszystkie nie wypowiedziane słowa, za poniechane czułości, za stracone sny. W pewnym momencie trzeba będzie zdać sobie sprawę z naszych lęków skąpstwa, które uniemożliwiły prawdziwe uczucie, z zaślepienia i pychy, które stłumiły wzloty. Trzeba będzie zdać sprawę ze wszystkich nie uczynionych gestów, z połykanych łez, z miłości, którą nikogo się nie obdarzyło, z niespełnionych przyrzeczeń i z utraconego czasu. /Autor nieznany/